1.4. Elementy strukturalne

Na pojęcie każdego procesu sądowego, w odniesieniu do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku, według Bączkowicza, składają się cztery elementy. Pierwszym z nich jest spór, inaczej kontrowersja, czyli rzecz jeszcze niepewna, o którą dwie osoby lub więcej procesują się w sądzie. Drugim elementem są strony, które toczą spór, czyli powód lub oskarżyciel i pozwany lub oskarżony. Trzecim elementem jest sędzia, który rozstrzyga spór, a ostatnim, czwartym elementem są prawem przepisane czynności stron i sądu, ukierunkowane na zbadanie i rozstrzygnięcie sporu[1]. Jeżeli rzecz sporna podlega Kościołowi i spór o nią toczy się przed sądem kościelnym, to proces nazywa się procesem kościelnym, w przeciwnym razie jest to proces świecki[2].

Według Pieronka stary Kodeks Prawa Kanonicznego, pojęcie procesu określa bardzo szeroko, umieszczając w tym pojęciu czynności dokonywane przez sędziego, obiektywne normy sądowe, przepisy o osobach tworzących trybunał lub biorących udział w rozstrzyganej sprawie oraz normy dotyczące osób i postępowania w sprawach nie ściśle sądowych, ale takich, które mają być rozpatrywane i rozstrzygane z zastosowaniem procedury sądowej, do takich spraw należą: sprawy beatyfikacyjno – kanonizacyjne i administracyjno – dyscyplinarne[3].

Dlatego, przez proces kanoniczny należy rozumieć - podmiotowo - zbiór czynności prawnych, które są spełniane podczas roztrząsania, rozstrzygania lub załatwiania spraw sądowych i niesądowych przez władzę kościelną. Jak również pod pojęciem procesu kanonicznego należy rozumieć - przedmiotowo - zbiór ustaw, które określają sposób roztrząsania, rozstrzygania i załatwiania spraw sądowych i niesądowych przez władzę kościelną[4]. Z punktu widzenia Kodeksu Prawa Kanonicznego, takie rozumienie procesu jest niemożliwe, ale nie jest nierealne. Biorąc pod uwagę naturę spraw i naturę władzy rozstrzygającej sprawy, w kwestiach administracyjnych, dyscyplinarnych i beatyfikacyjnych, trzeba stwierdzić, że zagadnienia te bardzo istotnie różnią się od siebie[5].

Przedmiotem materialnym procesu sądowego są sporne rzeczy lub prawa, nie mogą tym przedmiotem być kwestie czysto teoretyczne, czy też doktrynalne. Sporność rzeczy lub praw domaga się pełnej możliwości przedstawienia przez strony biorące udział w sporze,

---

[1] F. Bączkowicz: Prawo kanoniczne s. 2 – 3.
[2] F. Bączkowicz: Prawo kanoniczne s. 3.
[3] T. Pieronek: Normy ogólne s. 18; por. J. Krzemieniecki: Procedura administracyjna s. 13.
[4] T. Pieronek: Normy ogólne s. 19; por. J. Krzemieniecki: Procedura administracyjna s. 15.
[5] T. Pieronek: Normy ogólne s. 19.

zarówno swych pretensji, jak i tych środków, za pomocą, których chcą udowodnić swe racje. Sporność rzeczy i praw zakłada również konfliktowe nastawienie woli stron zaangażowanych w spór. Tylko w wyjątkowych sytuacjach konflikt ten nie ma miejsca, mianowicie w wypadku ogłoszenia jednej ze stron za oporną prawu[6]. Przedmiotem formalnym procesu sądowego są przepisane prawem czynności, przy pomocy, których dochodzi do rozstrzygnięcia lub załatwienia sprawy, która nie posiada charakteru spornego, z taką sytuacja mamy do czynienia w przypadku tzw. procesów dokumentalnych, w których dowód oparty jest na autentycznym dokumencie publicznym[7]. Podmiotem czynnym procesu sądowego jest trybunał działający na podstawie władzy zwyczajnej lub delegowanej, podmiotem biernym zaś są strony prowadzące spór[8].

Kanoniczny proces sądowy toczy się przed trybunałem, który składa się z osób obdarzonych władzą publiczną w Kościele, które rozstrzygają spór mocą właśnie tej władzy. Kościelny proces sądowy różni się, więc od arbitrażu i ugody, które dochodzą do skutku powagą prywatną zainteresowanych stron[9]. Nie rozstrzyga on wszystkich spraw spornych między wiernymi, ale tylko te, które z prawa Bożego podlegają jurysdykcji Kościoła, bądź należą do jego kompetencji na mocy prawa pozytywnego. Wszystkie inne spory rozstrzygają trybunały świeckie[10].

Według Pawluka, postępowanie sądowe, które pozostaje na usługach sprawiedliwości, słuszności i prawdy obiektywnej, odbywa się pod auspicjami prawa i władzy publicznej. Kompetentny i niezależny sąd, zgodnie z zasadami właściwości sądowej, orzeka o przedłożonej mu sprawie zgodnie z prawem materialnym i procesowym[11].

Pinto uważa, że materia procesowa jest zagadnieniem trudnym i złożonym, dostrzega on część statyczną procesu, do której należą: trybunał wraz z jego kompetencją i stopniami, członkowie trybunału i osoby będące stronami w sprawie (powód i pozwany) oraz osoby będące w jakiejś relacji prawnej (opiekun, kurator, pełnomocnik i adwokat), prawa dotyczące osób biorących udział w procesie (pracownicy trybunału i strony) oraz prawa dotyczące rzeczy biorących udział w procesie (notyfikacja, troska o akta). Bez tych właśnie założeń i uwarunkowań nie jest możliwe poprowadzenie szeregu czynności sądowych sędziego, stron,

[6] T. Pieronek: Normy ogólne s. 20 - 21.
[7] T. Pieronek: Normy ogólne s. 21. Szerzej na temat procesu dokumentalnego zob. E. Sztafrowski: Podręcznik prawa kanonicznego. T. 4. Warszawa 1986 s. 399 – 400.
[8] T. Pieronek: Normy ogólne s. 21.
[9] M. A. Myrcha: Sąd polubowny w prawie kanonicznym. Lublin 1948 s. 7.
[10] T. Pieronek: Normy ogólne s. 21.
[11] T. Pawluk: Prawo kanoniczne s. 170.

promotora sprawiedliwości czy obrońcy węzła, które są uporządkowane poprzez rozpoznanie kontrowersji wniesionej przed trybunał aż po jej zdefiniowanie[12].

Postępowanie sądowe, według Dzięgi, jest konstrukcją prawną, na którą można spojrzeć z dwóch stron, według teorii obiektywnej i teorii subiektywnej. Zgodnie z teorią obiektywną proces jest specyficznym bytem prawnym, swoistym prawnym organizmem, instytucją prawną, powołaną przez specjalne decyzje ustawodawcze. Celem procesu, w ten sposób dostrzeganego, jest aktualizacja prawa i jego aplikacja do konkretnych sytuacji życiowych oraz czuwanie, by uprawnienia prywatne były podporządkowane prawu stanowionemu. Podmiotem tak rozumianego procesu jest państwo, co oznacza, że całość spraw organizacyjnych związanych z sądownictwem, jego strukturą, przygotowaniem i powoływaniem osób do zadań sądowych oraz szczegółowy sposób postępowania sądowego ustala prawo państwowe. Tak rozumiany proces powinno się nazywać prawem procesowym w sensie materialnym, czyli postanowieniami o sposobie organizacji tego środowiska, w którym decyzje sędziowskie są podejmowane. Należy więc odróżnić prawo o sądownictwie od prawa o sposobie postępowania sądowego, czyli prawa procesowego, które jest bardzo ściśle związane z etymologicznym znaczeniem słowa „proces”[13].

Według teorii subiektywnej zaś, proces z istoty swojej jest prawnym instrumentem obrony uprawnień subiektywnych, które osoba zagrożona lub pokrzywdzona, chce mieć potwierdzone lub zasądzone. W sensie ścisłym, procesem według teorii subiektywnej, należy nazwać prowadzoną przez sędziego sprawę, która została wniesiona przez powoda w celu uzyskania należnego jej dobra[14]. Dzięga twierdzi, że sędzia raz podjętej ważnie decyzji nie może zmienić, dlatego bardzo ważne jest w postępowaniu sądowym zachowanie zasady sprawiedliwości i dojście do prawdy obiektywnej. W związku z tym sędzia postępuje według własnej metody gromadzenia i wyjaśniania argumentów, którą nazywa się metodą sądową lub metodą procesową. W pojęciu procesu można wskazać następujące konieczne elementy: następstwo aktów, które są dokonywane przez różne pomioty, takie jak sędzia czy strony, w sposób nakazany przez prawo, w celu uzyskania orzeczenia o przedmiocie sporu. Następstwo

[12] P. V. Pinto: I processi 21.

[13] A. Dzięga: Strony sporu s. 36 – 37; por. G. Chiovenda: Instruciones de Derecho Procesal civil. T. 1. Conceptos Fundamentales. La doctrina de las acciones. Tradución del italiano y notas de derecho espanol por E. Gomez Orbaneja. Madrid 1948, 75; por. M. Morano Hernandez: De derecho procesal canonico. T. 1. Procedimiento. Barcelona 1975, 4.

[14] A. Dzięga: Strony sporu s. 37; por. M. Morano Hernandez: De derecho procesal canonico. T. 1. Procedimiento. Barcelona 1975, 5.

faktów jest bardzo istotne, ponieważ nie można kontynuować postępowania, jeżeli któraś z koniecznych czynności nie została wykonana[15].

Kościół, jako społeczność wiary, ma naturalne prawo do posiadania własnego sposobu postępowania sądowego, które jest zorganizowane w ten sposób, że zachowuje ogólne zasady procesu spornego w ścisłym sensie tego słowa, w celu rozstrzygania różnych sporów powstających pomiędzy poszczególnymi osobami. Proces kanoniczny zaś, aby mógł spełniać stawiane przed nim zadanie, musi zawierać konieczną i nieodłączną serię formalności. Ze szczególną troską należy podejść do zasady kontradyktoryjności, która daje gwarancje praktycznego zachowania równych praw dla stron, tym samym gwarancje sprawiedliwości i prawdy, które przecież zawsze są celem i efektem procesu. Postępowanie sędziego oraz wszystkich osób występujących w procesie kanonicznym pierwszeństwo przyznaje sprawom wiary i trosce o zachowanie prawdy. Powinien więc być zachowany duch służby człowiekowi oraz troska o podtrzymanie każdej wspólnoty, co ma bardzo szczególne znaczenie w sprawach małżeńskich. Niezwykle istotne jest również zwrócenie uwagi na biednych, co podkreśla jeszcze bardziej zasadę równości i sprawiedliwości w Kościele[16].

Konstrukcja każdego procesu, w szczególności procesu spornego, wymaga udziału kilku lub więcej osób w postępowaniu sądowym. Osoby te przez czas trwania procesu są ze sobą związane określonymi, bardzo istotnymi i skrupulatnie przez prawo rozpisanymi, relacjami prawnymi. Jednocześnie można zaobserwować, uważnie przyglądając się mechanizmowi postępowania sądowego, że prawo nakazuje osobom występującym w procesie wykonywanie ściśle określonych czynności, w nakazanym porządku i w nakazany sposób. Obserwacja taka doprowadza do wniosku, że pojęcie procesu zawiera w sobie jednocześnie dwie płaszczyzny. Pierwszą płaszczyzną jest struktura procesu, jako instytucji prawnej, jako relacji prawnej, która istnieje pomiędzy osobami. Drugą płaszczyzną jest dynamiczne stawanie się procesu jako ciągu czynności sądowych. Poszczególne elementy procesu spornego w konsekwencji należy podzielić na dwie zasadnicze grupy, do których należą elementy strukturalne procesu spornego i elementy proceduralne procesu spornego[17].

Wśród elementów strukturalnych procesów można wyróżnić wszystkie relacje prawne, które narzucają poszczególne rozwiązania procesowe. Relacje te jednocześnie oznaczają specyficzne związki prawne powstające wokół strony powodowej, osoby sędziego,

---

[15] A. Dzięga: Strony sporu s. 37 - 38; por. F. Carnelutti: Sistema de Derecho procesal civil. T. 1. Introducción y función del proceso civil. Traducción N. Alcalà Zamorra Y Castillo y S. Sentís Melendo. Buenos Aíres 1944, 49, por. F. Ramoz Mandez: Derecho procesal civil. Barcelona 1990, 329 – 330.

[16] A. Dzięga: Strony sporu s. 58 - 59.

[17] A. Dzięga: Strony sporu s. 59.

przedmiotu sporu i strony pozwanej. W ten sposób ukazują się więc trzy podmioty relacji procesowych z przedmiotem sporu. Elementy te nakładają się na siebie wzajemnie, co sprawia, że wewnątrz procesu powstaje jedna zwielokrotniona relacja, którą można określić, jako strukturę wewnętrzną procesu. Każdy bowiem z podmiotów wchodzi w określoną relację do pozostałych podmiotów i do przedmiotu sporu, co oznacza, że każdy z podmiotów pozostaje w trzech różnych relacjach[18].

Relacja pierwsza powstaje pomiędzy stroną powodową a sędzią z chwilą złożenia skargi powodowej. Relacja druga powstaje pomiędzy stroną powodową a przedmiotem sporu, od strony faktycznej, w momencie stwierdzenia przez stronę jej interesu, co skutkuje decyzją ochrony tego interesu. Od strony formalnej, zaś relacja ta powstaje poprzez stwierdzenie przez stronę powodową wobec sędziego jej uprawnienia do przedmiotu sporu. Relacja trzecia powstaje pomiędzy sędzią a przedmiotem sporu w momencie przyjęcia skargi powodowej przez sędziego. Treścią tej relacji jest podjęcie zobowiązania przez sędziego o rozstrzygnięciu sporu i wzięcie w ochronę przedmiotu sporu aż do ostatecznego rozstrzygnięcia. Relacja czwarta powstaje pomiędzy sędzią a stroną pozwaną w chwili skutecznie dokonanej cytacji strony pozwanej. Relacja piąta powstaje pomiędzy stroną pozwaną a przedmiotem sporu, faktycznie - w chwili stwierdzenia przez stronę pozwaną jej prawa do przedmiotu sporu, formalnie - w chwili skutecznie dokonanej cytacji strony pozwanej. Ostatnia relacja, czyli szósta, powstaje pomiędzy stroną pozwaną a stroną powodową. Powstaje ona faktycznie jednocześnie z zaistnieniem kontradykcji, co bardzo często ma miejsce jeszcze przed formalnym rozpoczęciem procesu. Formalnie natomiast ta relacja powstaje i umacnia się przez zawiązanie sporu a jednocześnie dokonuje się wraz z relacją piątą, chociaż jest od niej treściowo różna[19].

W praktyce, więc strona powodowa wchodzi w relację procesową do sędziego, do przedmiotu sporu i do strony pozwanej. Sędzia wchodzi w relację do strony powodowej, do przedmiotu sporu i do strony pozwanej. Strona pozwana wchodzi w relację do sędziego, do przedmiotu sporu i do strony powodowej. Niejako centrum tych wszystkich relacji prawnych stanowi stanowisko stron wobec przedmiotu spornego, którym jest interes stron. Dlatego też, jeśli wyrok satysfakcjonuje strony, to znika wtedy roszczenie i kończy się też sprawa, jeżeli zaś wyrok nie satysfakcjonuje chociażby jednej ze stron, to jej interes procesowy trwa nadal i sprawa jest kontynuowana wobec innego sędziego[20].

[18] A. Dzięga: Strony sporu s. 59 - 60.
[19] A. Dzięga: Strony sporu s. 60.
[20] A. Dzięga: Strony sporu s. 60 - 61.

Wszystkie powyższe relacje są częścią uprawnień publicznych przyznanych człowiekowi w danej społeczności, ale traktowane łącznie dają nową autonomiczną relację procesową, która gdy zostanie rozpoczęta, zmusza podmioty procesu do określonego postępowania aż do osiągnięcia skutku. W tym sensie, relacja procesowa jest figurą prawną kompletną, to znaczy, że w jej treści zawarte są wszystkie możliwości skutecznego działania. Ta kompletna relacja zbudowana jest w oparciu o elementy składowe, czyli poszczególne relacje wewnętrzne, ich podmioty, treść uprawnień i obowiązków poszczególnych osób, sposób ukonstytuowania się relacji procesowej, sposób jej rozwoju, jej cel, poszczególnego fazy całej prawnej relacji procesowej, możliwości redukcji treści relacji procesowej oraz postępowanie wykonawcze po formalnym zakończeniu procesu. Aby postępowanie można było określić jako proces sporny, muszą zaistnieć wszystkie powyższe relacje procesowe. Jeżeli zabraknie chociażby jednej z tych relacji, to tym samym zabraknie bardzo istotnego elementu strukturalnego procesu i w takiej sytuacji nie zaistnieje proces, lecz coś, co jest jakby procesem. W tym przypadku nie należy mówić o procesie, lecz raczej o procedurze, ponieważ aby zaistniał proces sporny, musi być bardzo precyzyjnie określona strona powodowa, strona pozwana, przedmiot sporu oraz musi mieć miejsce przyjęcie sprawy przez kompetentnego sędziego[21].

Rozpoznanie sprawy zakłada istnienie i zachowanie po obu stronach postępowania prawa do obrony. Wymóg ten pochodzi z prawa naturalnego, ale musi on być potwierdzony przepisami prawa stanowionego. Sposób postępowania procesowego wobec sędziego polega na rozpatrywaniu sprawy przy zachowaniu zasady kontradyktoryjności między powodem i pozwanym. Takie rozpatrywanie dokonuje się poprzez dowodzenie, argumentowanie i dyskusję. Nie uznaje się, więc za sądowe rozpatrywanie takiego postępowania, w którym nie jest obecna zasada kontradykcji, która polega na opartym o przepisy prawa sprzecznym twierdzeniu stron połączonym z wolą obrony swojej tezy przez każdą ze stron przeciwko tezom i twierdzeniom drugiej strony[22].

Do tej problematyki Dzięga powraca w swojej kolejnej publikacji, gdy pisze, że warunkiem koniecznym do wszczęcia procesu spornego jest zaistnienie przedmiotu spornego, czyli zaistnienie kontrowersji między stronami sporu; skierowanie tego sporu do sędziego przez jedną ze stron sporu lub przez obydwie; wyjaśnienie sprawy wobec sędziego i pod jego kierownictwem, przy zachowaniu zasady równości stron oraz prawa do obrony i wreszcie rozstrzygnięcie sędziowskie. Proces jest to szereg różnych czynności wzajemnie powiązanych

[21] A. Dzięga: Strony sporu s. 61.
[22] A. Dzięga: Strony sporu s. 64.

i uwarunkowanych, które objęte są celem uzyskania orzeczenia sędziowskiego. W praktyce proces jawi się więc jako akt prawnie bardzo złożony. W pojęciu tym można wskazać konieczne elementy, którymi są kolejne akty, dokonywane przez uczestników postępowania w sposób nakazany przez prawo, w celu uzyskania orzeczenia o przedmiocie sporu. Owo następstwo aktów jest niezwykle istotne, gdyż nie można kontynuować postępowania, jeżeli któraś z koniecznych czynności nie zostanie wykonana. Dlatego proces można nazwać aktem kompletnym, a poszczególne elementy procesu spornego można podzielić na dwie zasadnicze grupy strukturalne: struktura materialna procesu oraz struktura formalna procesu. W pojęciu procesu spornego, bez względu na jego rodzaj, istnieją następujące istotne elementy: spór, strony toczące spór, sędzia rozstrzygający spór i odpowiednie przepisy sądowe[23].

Dalej Dzięga pisze, że spór prawny, czyli kontrowersja, jest to rzecz prawnie wątpliwa, której rozumienie jest możliwe na dwa różne i wykluczające się sposoby, a każdy z tych sposobów jawi się jako racjonalny. Podmioty tych twierdzeń przedstawiają ów spór w sądzie w celu uzyskania rozstrzygnięcia o prawdziwości jednego z tych dwóch wzajemnie wykluczających się twierdzeń. Strony, które toczą spór, to w praktyce strona powodowa, strona pozwana i inni uczestnicy procesu, tacy jak adwokat, pełnomocnik, rzecznik sprawiedliwości czy obrońca węzła. Sędzia rozstrzygający spór to osoba posiadająca wymagane przez prawo przymioty, której został powierzony urząd w Kościele związany z wykonywaniem władzy sędziowskiej[24], mocą której istnieje możliwość i obowiązek zamiany kwestii wątpliwej w rzecz niewątpliwą. Odpowiednie przepisy sądowe są dla sędziego, stron i sądu, a ich celem jest zabezpieczenie sprawiedliwego i zgodnego z prawem zbadania i słusznego rozstrzygnięcia sporu[25].

Wszystkie powyższe elementy zasadniczo występują w każdym ujęciu spornego procesu sądowego. Całościowo ukazują one rzeczywistość, która dokonywana jest wobec sędziego od przedstawienia sprawy aż do jej definitywnego zakończenia. Elementy te można określić jako elementy materialne sądowego procesu spornego. Zalicza się do nich to, co konstruuje całość postępowania. Wśród nich są trzy podmioty, które tworzą podstawowe relacje procesowe oraz przedmiot sporu. Te elementy decydują o powstaniu wewnątrz procesu specyficznych relacji procesowych, których treścią są ściśle określone prawa i obowiązki uczestników postępowania, co w bardzo istotny sposób wpływa na przebieg postępowania. Każdy z tych wskazanych elementów wchodzi w określoną relację prawną do

[23] A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 108 - 109.
[24] Szerzej na temat władzy sędziowskiej zob. G. Ghirlanda: Giudiziale, potestà (*Potestas iudicialis*). Nuovo dizionario 542 - 543.
[25] A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 109.

drugiego, co w konsekwencji sprawia, że każdy z elementów pozostaje w trzech różnych relacjach[26].

Ramos zauważa, że Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku w kanonie 1552 § 1 opisywał sądzenie (*giudizio*), jako dyskusję i rozstrzygnięcie, przeprowadzanej zgodnie z prawem przed sądem kościelnym, kontrowersji odnoszącej się do materii, w której Kościół ma władzę sądzenia. Idąc za tą myślą, można wyodrębnić cztery elementy, które składają się na „sąd" lub „osąd" (*giudizio*): spór (*controversia*), przedmiot sądu lub osądu, czyli prawo kontrowersyjne i niepewne; przeciwnicy (*contendenti*), czyli strony, które są pasywne w odniesieniu do decyzji i aktywne w relacji do kontrowersji i działania; trybunał (*tribunale*), czyli sąd, podmiot aktywnej decyzji, władza, której przedstawia się kwestię, ponieważ ona może ją rozważyć, gdy tylko się z nią zapozna; forma prawna (*forma legittima*), czyli akty i formalności, które należy przestrzegać podczas prowadzenia sprawy i przy jej rozstrzyganiu[27]. Następnie Ramos omawia wszystkie te cztery elementy.

W odniesieniu do pierwszego elementu, Ramos pisze, że aby zrozumieć rzeczywistość sądową nazywaną „sąd" lub „osąd" (*giudizio*), należy wyjść od faktu życia społecznego, którym rządzi prawo. Prawo bowiem reguluje strukturę funkcji publicznych i stosunki między członkami społeczeństwa. W sposób normalny, stosunki sądowe realizują się spontanicznie, poprzez spełnienie obowiązku i odpowiadającej mu realizacji prawa subiektywnego. Jednakże, gdy stosunek prawny pozostaje nieaktywny, prawo wchodzi w swoisty kryzys, stąd pojawia się problem sposobu, w jaki można wprowadzić środek na brak reakcji[28].

Zgodnie ze znaną maksymą, nie jest rzeczą możliwą indywidualna reakcja na złamanie zakazu prawa, ponieważ użycie siły indywidualnej może zburzyć spokój społecznego współżycia. Zadanie wprowadzenia konkretnego działania prawa, gdy nie jest ono aktywne lub zadanie zapewnienia prawa, gdy jest ono kwestią dyskusyjną, jest zarezerwowane dla władzy publicznej (kanon 221 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku). Dostosowanie sądownictwa do społeczeństwa, jest częścią dobra publicznego, o które władza musi się starać. Proces (*processo*) jest ostatnim instrumentem, do którego można się zwrócić, aby znaleźć sprawiedliwość, której odmówiono. Opieka jurysdykcyjna praw spornych (*diritti controversi*) jest sensem istnienia „sądu" lub „osądu" (*giudizio*). Jeśli prawa nie byłyby sporne lub niepewne, czyli gdyby po prostu istniały, to byłyby pokojowe i nie byłyby przedmiotem „sądu" lub „osądu" (*giudizio*). W tym sensie prawo procesowe (*diritto*

[26] A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 109.
[27] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 26.
[28] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 26 - 27.

processuale) jest prawem *adjectivum*. Jego celem jest aktywowanie lub konkretne wyrażenie praw, gdy są one sporne lub niepewne. Ale także, w miarę możliwości, spory sądowe (*controversie giudiziali*) powinny być unikane (kanon 1446 § 1 – 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku)[29].

Przeciwieństwo stron jest widoczne w sposób oczywisty, gdy chodzi o dwie osoby lub więcej, które żądają tego samego prawa. Może się jednak zdarzyć tak, że przeciwieństwo nie ukazuje się na zewnątrz, na przykład w działaniu samego twierdzenia, w którym obie strony są zainteresowane tą samą decyzją. W rzeczywistości przeciwieństwo istnieje, co najmniej jako interes obiektywny do stwierdzenia i obrony. Dla odniesienia się do przedmiotu „sądu" lub „osądu" (*giudizio*) używane są różne terminy. Używa się słów: „kwestia" (*questione*) lub „spór" (*controversia*), gdy mówi się w formie ogólnej o przedmiocie procesu. Ponadto używa się słowa „sprawa" (*causa*), gdy kwestia lub spór został wniesiony na kanwę sądową. Używa się również słowa „spór" (*lite*), gdy ma się do czynienia ze sporem sądowym (*controversia giudiziaria*) oraz, gdy chce się odnieść do tego samego sporu, który ma miejsce w procesie sądowym (*processo giudiziale*)[30].

Drugim elementem „sądu" lub „osądu" (*giudizio*) są strony. Konieczność występowania stron w procesie jest ewidentna. Z jednej perspektywy, jeśli „sąd" lub „osąd" (*giudizio*) jest właściwy w odniesieniu do rozstrzygnięcia sporu, to konflikt praw nie istnieje, ponieważ nie jest możliwy bez dwu lub więcej podmiotów. Z drugiej perspektywy, organ jurysdykcyjny z reguły nie uruchamia się z własnej inicjatywy, ale jedynie na prośbę podmiotu, który coś twierdzi, który uważa się za posiadacza prawa subiektywnego, prawa niepewnego lub prawa niesatysfakcjonującego. Sędzia nie może bowiem wprowadzać spraw z własnej inicjatywy (kanon 1452 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku), zgodnie z zasadą: *nemo iudex sine actore*[31].

Pojęcie „strona" odnosi się do podmiotów procesu, różnych od sędziego. Za strony mogą być uznawane albo podmioty, które wnoszą, składają akty procesowe albo odbiorcy zarządzeń sędziego. Gdy te podmioty wymienione są w całości postępowania, nazywane są „stronami", rozłącznie nazywa się je: „powód" i „pozwany". Powód, dlatego, że to właśnie on wszczyna akcję, wszczyna działanie; pozwany, ponieważ on jest wezwany do sądu. Prawo wniesienia do sądu spornych praw subiektywnych nazywa się *actio* i nie jest niczym innym,

[29] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 27.
[30] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 27 - 28.
[31] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 28.

jak prawem ściągania sądownie tego, co jednej ze stron się należy. Definicja klasyczna *actio* brzmi: *Ius petendi in iudicio quod sibi debetur*[32].

Trzecim elementem „sądu" lub „osądu" (*giudizio*) jest sąd i jego funkcja jurysdykcyjna. Nie będąc w rękach osób prywatnych, rozwiązywanie sporów podlega władzy publicznej, która wypełnia funkcję i ma władze decydowania i sądzenia powierzonych jej kwestii, sporów, zatargów, jeśli tylko się z nimi zapozna. W prawie kanonicznym, władza obdarzona tą funkcją, otrzymuje miano sędziego (*giudice*) lub sądu (*tribunale*) i może działać jako osoba pojedyncza lub kolegium. Władza sądownicza, nazywana ogólnie jurysdykcyjną, stanowi wraz z funkcją legislacyjną i administracyjną, jeden z trzech podstawowych aspektów działalności władzy rządzenia. Władza rządzenia jest władzą kierowania ludu w kierunku jej celów. O ile władza zawiera w sobie nadrzędność, która konkretyzuje się w postaci wydawania nakazów, do których przestrzegania wszyscy są zobowiązani, o tyle należy od niej wymagać tego, co jest konieczne dla osiągnięcia celu społeczeństwa. Władza rządzenia, która istnieje w Kościele przez ustanowienie Boskie i nazywana jest też władzą jurysdykcyjną, dzieli się na: władzę ustawodawczą, władzę wykonawczą i władzę sądowniczą (kanon 135 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku)[33].

Władza ustawodawcza w Kościele jest władzą proponującą w sposób wiążący, poprzez normy ogólne, to co jest konieczne lub użyteczne, aby osiągnąć cel Kościoła. Ponadto, określa ona taki cel i wskazuje podstawowe środki do zastosowania, aby go osiągnąć. Władza wykonawcza lub administracyjna jest władzą, która w granicach prawa popiera i borni dobro publiczne, poprzez stosowanie ustaw, gdy to jest nakazane; poprzez interpretację, zastępowanie lub wyszczególnianie rozporządzeń; lub poprzez rozstrzyganie sporów w formie dyscyplinarnej lub administracyjnej[34].

Funkcja jurysdykcyjna lub sądownicza polega na działaniach zmierzających do rozstrzygnięcia sporów, kwestii odnoszących się do przypadków praw kontrowersyjnych lub niepewnych, które zostały jej przedstawione, decydując, czy są one zgodne z prawem obiektywnym i o konsekwencjach, które z nich wynikają. Władza sądowa polega głównie na rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sprawy. Treść funkcji sądowniczej, czyli poszczególne kroki, którymi się ona toczy, jest rozważana poprzez badanie funkcji sędziego. Funkcja jurysdykcyjna posiada specjalne właściwości: niezależność, niepodzielność, całkowite poddanie się prawu, nieodwołalność od własnych decyzji. Fakt, że spór jest „przedstawiony

[32] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 28.
[33] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 28 - 29. Szerzej na temat podziału władzy rządzenia zob. M. Żurowski: Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim. Kraków 1984 s. 112 - 115.
[34] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 29.

przed trybunałem" jest podstawowy dla sądu lub osądu (*giudizio*). Trybunał powinien być obcy, nie związany z przedmiotem sporu, ani ze stronami, niezależny od nich, w imię bezstronności. Dokładne podporządkowanie się i poddanie się prawu jest jedną z właściwości funkcji sądowej, poprzez to sędzia kościelny musi decydować według prawa, bezstronności, słuszności i sprawiedliwości. Wreszcie, właściwością funkcji sądowej jest nieodwołalność jej decyzji. Rozróżnienie pomiędzy organami administracyjnymi a organami sądowymi, jest określane odrębnymi zasadami, które regulują dwie funkcje oraz najwyższą pewnością sądową, na jaką prawo pozwala[35].

Czwartym elementem „sądu" lub „osądu" (*giudizio*) jest forma sądowa. Właściwa forma jest podstawowym i niepowtarzalnym sposobem, który odróżnia proces sądowy (*processo giudiziale*) od innych procesów (*processi*). Forma ta polega przede wszystkim na fakcie, że wszystko wydarza się w kontradyktoryjności, w sporności. Kontradyktoryjność, czyli sporność pojmowana jest jako możliwość wydawania orzeczeń przedstanowczych, nie sporadycznie ale jako stała możliwość. Ponadto kontradyktoryjność należy rozumieć jako poddanie kontroli całości reakcji i wyborów. Nie można pojmować wyroku bez kontradyktoryjności, czyli sporności, czyli bez udzielenia pewnych możliwości każdej ze stron lub bez możliwości działania *ex officio*. W tym przypadku chodzi o następujące możliwości stron: bycia wysłuchaną, zapoznania się z roszczeniem, przeciwstawienia się roszczeniu, przedstawienia dowodów i rozważenia tego, co odnosi się do strony przeciwnej[36].

Na polu cywilistyki, tak zwana „szkoła wiedeńska" uważa, że między władzą administracyjną a sądowniczą istnieje rozróżnienie jedynie formalne. Na polu prawa kanonicznego identyczną opinię wyrażają: Wernz – Vidal, Capello, Della Rocca. Z kolei w cywilistyce „szkoła niemiecka" podtrzymuje to rozróżnienie, jako realne w zasadach, organach i materii każdej z tych dwu władz. Wśród kanonistów opinię tę podzielają: Mörsdorf i Roberti. Należy zauważyć, że pomiędzy władzą administracyjną a sądowniczą istnieje rozróżnienie formalne, ale różnica formalna odpowiada przedmiotowi władzy sądowej, którym jest autorytatywne określenie prawa, kiedy wymaga się, by było ono bronione, ponieważ jest sporne. Z drugiej strony, właściwsze jest, aby istniała różnorodność organów, by mieć większa pewność sądową i aby móc rozpatrywać różne zasady, które ją regulują[37].

[35] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 29 - 30.
[36] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 30 - 31.
[37] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 31.

Przyczyną istnienia formy sądowej jest osiągnięcie pewności prawa, elementu fundamentalnego siły moralnej, dzięki której z mocy władzy rozwiązuje się spór. Strona przegrywająca w wyroku lub strona, która odczuwa niedostatek z powodu decyzji sędziego, z trudem zostaje przekonana lub usatysfakcjonowana zachowaniem sędziego, jeśli wcześniej podczas procesu nie była zachowana kontradyktoryjność, czyli sporność. Formalności procesowe w sądownictwie są gwarancją sprawiedliwości i prawdziwości wyroku, jak też właściwego postępowania sędziego. Formalności procesowe podtrzymują i ukazują publicznie sędziego w jego właściwej pozycji, czyli „w środku" pomiędzy strona powodową a stroną pozwaną, bez skłaniania się ku jednej lub ku drugiej stronie. Sędzia nie może być dobry albo zły, sędzia musi być sprawiedliwy, ze sprawiedliwości prawdziwej i właściwej tego porządku sądowego, do którego należy. Forma sądowa jest także pewnością i gwarancją dla sędziego, który dzięki niej nie jest pozostawiony tylko w mocy własnego braku doświadczenia lub własnej uczciwości[38].

Istotna forma sądowa, poza niezależnością od organu jurysdykcyjnego, w szczególności wymaga, aby strona mogła przedstawić sędziemu swoje prośby, dowody i załączniki oraz, aby strona przeciwna mogła się z tym wszystkim zapoznać, by móc się bronić. Daje się stronie możliwość dysponowania swobodnie środkami dowodowymi według jej własnego prawa. Ponadto, forma sądowa wymaga, aby sędzia był zobowiązany do postępowania według przepisanej formy. Wyrok sędziego musi być uzasadniony, umotywowany *ex actis et probatis*, sędzia musi czerpać tę pewność z aktów i z tego, co zostało przedstawione (kanon 1608 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku), wyjaśniając, co najmniej w formie ogólnej racje bądź motywy, które uzasadniają jego decyzję. Gdyby tak nie było, to strona przeciwna nie mogłaby się bronić, co jest jej podstawowym prawem. Ponadto, forma sądowa wymaga, aby strony mogły regularnie sprzeciwiać się wyrokowi za pomocą sądowych środków odwoławczych[39].

Formalistyka sądowa jest określona przez akty i formalności przepisane przez władzę, aby wszystko mogło przebiegać zgodnie z procedurą oraz z zachowaniem kontradyktoryjności. Forma sądowa, jako istota rzeczy, może się od siebie różnić w różnych społeczeństwach, dlatego też Kodeks Prawa Kanonicznego pozostawia pewne możliwości działania prawu partykularnemu. Poza tym, forma sądowa musi odpowiadać różnym typom spraw. Na przykład forma sprawy małżeńskiej różni się od formy sprawy karnej. Formalności procesowe nie są celami samymi w sobie, ale dążą do pewnego precyzyjnego celu. Ich ilość i

[38] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 31.
[39] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 31 - 32.

powaga muszą być uzależnione od rodzaju procesu i muszą odpowiadać naturze porządku sądowego, w którym się toczą[40].

Zwyczajny proces sporny w ogólności jest, według Ramosa, bardzo „łatwy" i prosty w kolejnych fazach. Pierwszą fazą jest wprowadzenie sprawy, które rozpoczyna się od skargi sądowej wprowadzającej spór, od cytacji i notyfikacji aktów sądowych i trwa aż do zawiązania sporu. Faza druga jest to instrukcja sprawy i koncentruje się na przedstawionych dowodach. Przebiega ona od oświadczeń stron, poprzez dowód z dokumentu, świadków, biegłych, wizje lokalne, oględziny sądowe, aż do domniemań. Faza trzecia to dyskusja sprawy, rozpoczyna się od publikacji akt, na skutek, której strony powinny dojść do konkluzji i uczestniczyć w dyskusji sprawy. Faza czwarta to orzeczenie sędziego, które jest ogłoszeniem przez niego swojej decyzji. Faza piąta to możliwość zakwestionowania wyroku, która polega na możliwości wniesienia skargi o nieważność wyroku, apelacji lub prośby o przywrócenie do stanu poprzedniego[41].

W dawniejszych czasach bardzo dużo mówiło się o tym, żeby w sprawach o nieważność małżeństwa usprawnić, przyspieszyć procedurę. Dlatego Kościół musiał zatroszczyć się o to, żeby, przestrzegając formy, zachować ją jako krótką, zwięzłą, jasną i pewną. Od czasów Papieża Klemensa V, poprzez postanowienia *Dispendiosam* i *Saepe contingit*, został wprowadzony proces sumaryczny (*processo sommario*), a w ostatniej rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościół wprowadził bardzo duże uproszczenie samej procedury postępowania o nieważność małżeństwa[42].

Podsumowując, do najistotniejszych elementów strukturalnych każdego procesu sądowego należy zaliczyć: przedmiot sporny czyli kontrowersję, strony toczące spór, sędziego rozstrzygającego spór i przepisy prawne dotyczące postępowania stron i sędziego, ukierunkowane na rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy. Można też mówić o przedmiocie materialnym procesu, którym są sporne rzeczy lub prawa; przedmiocie formalnym procesu, którym są prawnie przypisane czynności; podmiocie czynnym procesu, którym jest kompetentny trybunał sądowy i podmiocie biernym procesu, którym są strony prowadzące spór. Wśród elementów strukturalnych procesu należy też wskazać wszystkie relacje prawne, które tworzą się podczas jego trwania: pomiędzy stroną powodową a sędzią, między stroną powodową a przedmiotem sporu, pomiędzy sędzią a przedmiotem sporu, pomiędzy sędzią a

[40] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 32.
[41] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 32.
[42] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 32.

stroną pozwaną, między stroną pozwaną a przedmiotem sporu, pomiędzy stroną pozwaną a stroną powodową.

1.5. Elementy proceduralne

Do istotnych czynności sądowych Pawluk zalicza: sprecyzowanie wątpliwości, czyli ustalenie przedmiotu sporu; przedłożenie przez procesujące się strony i zebranie przez sędziego materiału dowodowego, umożliwiającego poznanie całokształtu sprawy; krytyczna ocena przedłożonego i zebranego materiału dowodowego i rozstrzygnięcie wątpliwości przez sędziego zgodnie z wynikami postępowania dowodowego i wewnętrznym przekonaniem[43].

Pinto dostrzega część dynamiczną procesu w jego stawaniu się, na którą składa się pięć faz[44]. Pierwsza faza jest to wprowadzenie skargi powodowej, do której można zaliczyć następujące czynności procesowe: przedstawienie skargi, przyjęcie skargi, cytacja skargi stronie pozwanej oraz określenie zakresu sporu lub wskazanie wątpliwości sporu[45]. Druga faza jest to faza instrukcji, na którą składają się: oświadczenia stron[46], przeprowadzenie innych dowodów takich jak dokumenty[47], zeznania świadków[48] czy opinie biegłych[49],

---

[43] T. Pawluk: Prawo kanoniczne s. 169 - 170.

[44] P. V. Pinto: I processi 21 – 23.

[45] Por. L. Mattioli: La fase introduttoria del processo e la non comparsa della parte convenuta. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 479 – 490; R. Colantonio: La litis contestation. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 491 – 538.

[46] Szeroko na temat oświadczeń stron zob. J. Grzywacz: Wartość dowodowa oświadczeń stron w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego. Roczniki Teologiczno – Kanoniczne 31 (1984) z. 5 s. 31 – 41; por. G. Leszczyński: Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Prawo Kanoniczne 43 (2000) nr 1 – 2 s. 107 – 121; G. Leszczyński: Le dichiarazioni delle parti nelle cause matrimoniali per immaturità affettiva. Apollinaris 73 (2000) 265 – 312.

[47] Na temat dowodu z dokumentu zob. E. Olivares: Prova documentale (*Probatio per documentale*). Nuovo dizionario 878 – 879. Przy okazji omawiania dowodu z dokumentu warto się zastanowić nad tym, czy anonim może być dowodem w procesie o nieważność małżeństwa, na ten temat zob. S. Dubiel: Wartość dowodowa anonimów w procesach kościelnych. Lublin 1993. Szeroko dyskutowanym problemem w ostatnim czasie w literaturze prawa kanonicznego procesowego jest możliwość dopuszczenia do procesu o nieważność małżeństwa dokumentów zdobytych w sposób niegodziwy. Jest to kwestia o tyle waża, że z jednej strony każdy dowód jawi się jako niezwykle cenny w celu poszukiwania prawdy obiektywnej, a z drugiej strony w procesie kanonicznym nie można dopuszczać dowodu, przy którego zdobywaniu zostają naruszone zasady moralności katolickiej. Na ten temat bardzo obszernie zob. R. Sobański: Czy dokumenty s. 133 – 145; A. Brzemia – Bonarek: Dopuszczalność dowodów; A. Brzemia – Bonarek: Dowód zdobyty w sposób niegodziwy według Instrukcji *Dignitas connubii*. W: Proces małżeński w świetle *Dignitas connubii* – pierwsze doświadczenia s. 147 - 154.

[48] Szeroko na temat pojęcia świadka i zeznań świadków zob. J. Grzywacz: Moc dowodowa zeznań świadków według nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Roczniki Teologiczno – Kanoniczne 32 (1985) z. 5 s. 19 – 53; R. Sztychmiler: Powoływanie świadków w procesie kanonicznym. W: Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego s. 833 – 848.

[49] Szeroko na temat biegłego zob. S. Płodzień: Dowód z opinii biegłych w procesie kanonicznym. Lublin 1958; A. Dzięga: Powołanie biegłego do udziału w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. Ius Matrimoniale 3 (1992) s. 70 - 79; A. Dzięga: Miejsce biegłego w strukturze kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa. Historia et Ius. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Henryka

następnie dekret zamknięcia postępowania dowodowego i publikacja akt[50]. Trzecia faza jest to dyskusja, w czasie, której są przedstawiane pisma obrońców lub adwokatów oraz wotum obrońcy węzła, możliwe jest także wotum promotora sprawiedliwości, jeśli występuje w sprawie. Czwarta faza jest to podejmowanie decyzji i wykonywanie wyroku[51], fazę tę tworzy posiedzenie trybunału jednego sędziego lub kolegialnego[52], bezpośrednie wydanie decyzji, publikacja wyroku oraz jego wykonanie. Piąta, ostatnia faza jest to możliwość zaskarżenia wyroku, składa się na nią: zaskarżenie ważności w przypadku wyroku nieważnego, apelacja w przypadku wyroku ważnego, ale niesprawiedliwego, przywrócenie do stanu poprzedniego w przypadku sytuacji rzeczy osądzonej[53].

Postępowanie sędziego przed wydaniem wyroku, według Dzięgi, zawiera następujące konieczne czynności: ukonstytuowanie stron procesowych, ustalenie kwestii zgłoszonej do rozstrzygnięcia, dowodzenie i dyskusja sprawy. W każdym momencie postępowania sądowego musi być zachowana zasada równości stron wobec sędziego oraz prawo każdej ze stron do obrony swojej tezy procesowej. W ten sposób zorganizowane postępowanie sądowe kończy się decyzją sędziego wydaną w formie wyroku[54]. Grupę elementów konstytutywnych, zdaniem tego samego Autora, w procesie spornym stanowią elementy proceduralne, czyli

---

Karbownika. Red. A. Dębiński, G. Górski. Lublin 1998 s. 353 – 362; A. Dzięga: Procesowe zadania biegłego w świetle zlecenia sędziowskiego w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa. W: Rola biegłego we współczesnym procesie. Red. J. Turek. Warszawa 2002 s. 93 - 111; A. Dzięga: Problem skuteczności opinii biegłego prywatnego w kanonicznym procesie spornym. Kościelne Prawo Procesowe. Materiały i Studia. T. 3. Red. A. Dzięga, M. Wróbel. Lublin 2003 s. 189 - 208; T. Rozkrut: Rola biegłego w procesach kościelnych. Prawo Kanoniczne 41 (1998) nr 1 – 2 s. 259 – 272; T. Rozkrut: Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim. Tarnów 2002; T. Rozkrut: Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym. Prawo Kanoniczne 49 (2006) nr 3 – 4 s. 63 – 86; E. Olivares: Prova peritale (*Probatio per peritos*). Nuovo dizionario 879 – 880. U. Tramma: Perizie e periti. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 625 – 632.

[50] Na temat etapu dowodowego i poszczególnych dowodów zob. A. Stankiewicz: Le caratteristiche del sistema probatorio canonico. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 567 – 597; J. Corso: Le prove. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 599 – 623. Na temat publikacji akt zob. C. Gullo: La pubblicazione degli atti e la discussione della causa. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 677 – 693.

[51] Por. J. Llobell: La genesi della sentenza canonica. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 695 – 734.

[52] Sprawy o nieważność małżeństwa rozpatruje i rozstrzyga trybunał kolegialny złożony z osób duchownych, gdyby w tej kwestii zachodziły trudności, Konferencja Episkopatu może zezwolić, aby na sędziów diecezjalnych były powoływane także osoby świeckie; CIC c. 1421 § 2; por. T. Pawluk: Kanoniczne sprawy o nieważność małżeństwa w świetle odnowionego prawa procesowego. W: Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Red. J. Syryjczyk. Warszawa 1985 s. 294 – 295.

[53] P. V. Pinto: I processi 21 – 23; por. F. Della Rocca: I mezzi di impugnazione. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 735 – 750; J. M. Serrano Ruiz: La querela di nullità contro la sentenza. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 751 – 769; P. Moneta: L'appello. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 771 – 795; C. Gullo: La "nova causae propositio". Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 797 – 823; T. Pieronek: Nova causae propositio. Forum Iuridicum 1 (2000) s. 243 – 252; F. Ramos: La cosa giudicata e la "restituzione in integro". Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 825 – 844.

[54] A. Dzięga: Strony sporu s. 38.

nakazane prawem czynności, które są konieczne do podjęcia i wykonania przez strony albo przez sędziego. Czynności te pozwalają na dokonanie następujących faktów podczas postępowania: złożenie skargi powodowej, przyjęcie skargi powodowej przez sędziego, ustalenie przedmiotu sporu, ustalenie środków dowodowych, przeprowadzenie dowodzenia, zapoznanie stron ze zgromadzonymi dowodami, poddanie sprawy pod dyskusję, wyrokowanie oraz zapewnienie możliwości apelacji od wyroku[55].

W realiach procesu sądowego, zdaniem Dzięgi, można wskazać kilka konkretnych procedur częściowych, czyli etapów procesu. Pierwszą jest procedura wprowadzania sprawy, która rozpoczyna się w momencie złożenia skargi powodowej, a kończy się decyzją sędziego o przyjęciu lub odrzuceniu skargi powodowej, tym samym sprawy. Drugą jest procedura ustalenia przedmiotu sporu, która kończy się dekretem sędziego ustalającym formułę sporu, może być wznowiona i zakończona kolejnym dekretem ustalenia przedmiotu sporu. Trzecią jest procedura dowodzenia, które rozpoczyna się w momencie wezwania stron, aby przedłożyły środki dowodowe, które następnie są zatwierdzane przez sędziego w konsultacji ze stronami i zgodnie z prawem przeprowadzane przez sędziego lub audytora. Procedura ta kończy się ustalonym ze stronami dekretem zamknięcia instrukcji po wcześniejszej publikacji akt. Piątą jest procedura dyskusji sprawy, która jest przeprowadzana przez strony pod przewodnictwem sędziego. Ostatnią szóstą procedurę stanowi wyrokowanie[56].

Istotą prowadzonego procesu jest aktywność stron wobec sędziego i pod jego kierunkiem w ramach nakazanej bądź dopuszczonej prawem aktywności samego sędziego. Całość postępowania zaś złożona jest z serii aktów i faktów prawnych, które łączy wspólny cel zaktualizowania woli prawa. Czynności te można pogrupować w pewne etapy, które kończą się zwykle specjalną decyzją sędziego podejmowaną w formie dekretu. Przy podejmowaniu tej decyzji nie zawsze jest wprost obecna kontradykcja, nie zawsze muszą być konsultowane obie strony procesowe, ale zawsze jest to decyzja, które rozstrzyga kwestię sporną cząstkową, prowadzącą do wyjaśnienia głównej kwestii spornej. Decyzje te są przygotowywane i podejmowane przez sędziego z zastosowaniem mechanizmu procedury. Decyzje te można też nazwać orzeczeniami formalnymi, w odróżnieniu od merytorycznych, czyli kończącymi pewien etap postępowania, bądź rozstrzygające o dalszym sposobie postępowania. Można je też nazwać również postanowieniami kończącymi postępowanie w jakiejś częściowej kwestii procesowej. Takich zasadniczych etapów i decyzji sędziowskich

[55] A. Dzięga: Strony sporu s. 62.
[56] A. Dzięga: Strony sporu s. 63 – 64; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 111 – 112.

jest kilka a każda z nich ma moc dekretu rozstrzygającego, inaczej dekretu przedstanowczego, nie jest, więc wyrokiem[57].

Proces sporny jest to zatem ciąg kilku kolejno po sobie następujących etapów, z których każdy ma za zadanie rozważenie i zadecydowanie o jakiejś części postępowania sądowego. Każda decyzja kończąca kolejny etap jest podejmowana przez sędziego w sposób autorytatywny, chociaż z reguły musi być konsultowana, a często wręcz uzgadniana ze stronami, jednakże faktycznie jest to ciąg procedur, które przeprowadzane są przez sędziego w trakcie procesu. Każda z tych poszczególnych procedur jest konieczna dla zabezpieczenia sędziemu możliwości pełnego wyjaśnienia, przedyskutowania i końcowego rozstrzygnięcia kwestii spornej. Dopiero po przeprowadzeniu i zakończeniu decyzją w formie dekretu wszystkich procedur, sędzia może wydać wyrok, czyli decyzję ostateczną i stanowczą[58].

W praktyce kanoniczny proces sporny, w tym również proces o orzeczenie nieważności małżeństwa, jest to ciąg procedur przeprowadzanych przez sędziego kościelnego na prośbę jednej ze stron albo z nakazu prawa, w celu umożliwienia podejmowania przez niego kolejnych decyzji, które noszą charakter administracyjny, są, więc dekretami i mają na celu realizację kolejnych etapów postępowania sądowego a zmierzają ostatecznie do wydania wyroku[59].

Pierwszą taką procedurą prowadzoną przez sędziego w ramach procesu jest procedura przyjęcia skargi powodowej, która ma swój koniec w momencie wydania dekretu przyjęcia skargi powodowej[60]. Następującą po niej jest procedura ustalenia przedmiotu sporu, która kończy się dekretem ustalenia przedmiotu sporu. Ta procedura może być jednak wznowiona, ale tylko na prośbę jednej ze stron i po konsultacji z pozostałymi stronami i może to nastąpić oczywiście w formie kolejnego dekretu[61]. Trzecia procedura to zgłaszanie i przeprowadzanie dowodów, kończy się ona dekretem zamknięcia postępowania dowodowego. Procedura ta może być wznowiona i zakończona kolejnym tego typu dekretem[62]. Ostatnią procedurę stanowi dyskusja. To właśnie w jej efekcie może być wznowiona i zakończona odpowiednim dekretem procedura postępowania dowodowego[63].

---

[57] A. Dzięga: Strony sporu s. 62 - 63.
[58] A. Dzięga: Strony sporu s. 63. Szeroko na temat poszczególnych procedur w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa zob. C. Gullo – A. Gullo: Prassi processuali nelle cause canoniche di nullit del matrimonio. II.a edizione aggiornata con l'Instr. Dignitas Connubii del 25 gennaio 2005. Città del Vaticano 2005.
[59] A. Dzięga: Strony sporu s. 65.
[60] A. Dzięga: Strony sporu s. 65; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 112.
[61] A. Dzięga: Strony sporu s. 65; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 112.
[62] A. Dzięga: Strony sporu s. 65; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 112 – 113.
[63] A. Dzięga: Strony sporu s. 65; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 113.

Wyrokowanie jest oceną całości sporu i jego ostatecznym rozstrzygnięciem w umyśle sędziego i poprzez głosowanie także przez zespół kolegialny. Wyrok zamyka całe postępowanie procesowe, ale zanim do niego dojdzie mamy do czynienia z wyrokowaniem, które jest czymś innym niż sam wyrok. Wyrok sam w sobie nie jest procedurą, gdyż nie kończy się żadnym dekretem, ale samo wyrokowanie od strony organizacyjnej jest elementem proceduralnym, który ogarnia całościowo, podsumowuje i zamyka wszystkie poprzednie procedury i nadaje im specyficzną rangę postępowania procesowego[64].

Do wyroku i decyzji wyrokowej można przejść tylko wtedy, gdy poprzedza je każda z procedur, w przepisanym porządku. Formalnie o procesie można mówić od chwili przyjęcia skargi powodowej przez sędziego, czyli od zakończenia pierwszego etapu postępowania. Jest to bowiem decyzja sędziego o prowadzeniu procesu. Faktycznie jednak o procesie można mówić również od chwili rozpoczęcia pierwszego etapu, czyli od momentu złożenia skargi powodowej u sędziego. Ale musi być przy tym spełniony jeden warunek, mianowicie musi być ona złożona w celu rozwoju aktywności trybunału i przeprowadzenia pełnego postępowania aż do wyroku. Porządek wszystkich kolejnych procedur przeprowadzanych wewnątrz relacji istniejących między elementami strukturalnymi procesu, można określić, jako drogę sądową albo proces. Tę drogę sądową, inaczej metodę sądową można opisać, jako skargę powodową przedkładaną sędziemu, który doprowadza do ukonstytuowania się stron procesowych, a następnie poprzez zawiązanie sporu ustala przedmiot sporu i gromadząc dowody wyjaśnia kwestie wątpliwe, co umożliwia mu wydanie ostatecznego wyroku w sprawie. Podsumowując można stwierdzić, że kanoniczny proces o orzeczenie nieważności małżeństwa, o którym mówi Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku jest własnym sposobem postępowania Kościoła, który został opracowany dla sędziów kościelnych dla orzekania nieważności małżeństwa z zachowaniem zasad procesu spornego[65].

Ramos twierdzi, podobnie jak poprzednicy, że zwyczajny proces sporny składa się z kilku różnych fazach. Pierwszą fazą jest wprowadzenie sprawy, które rozpoczyna się od skargi sądowej wprowadzającej spór, od cytacji i notyfikacji aktów sądowych i trwa aż do zawiązania sporu. Fazą drugą jest instrukcja sprawy, która koncentruje się na przedstawionych dowodach. Przebiega ona od oświadczeń stron, poprzez dowód z dokumentu, świadków, biegłych, wizje lokalne, oględziny sądowe[66], aż do domniemań[67].

[64] A. Dzięga: Strony sporu s. 65; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 113.
[65] A. Dzięga: Strony sporu s. 65 – 66; por. A. Dzięga: Elementy strukturalne s. 113.
[66] Na temat wizji lokalnej i oględzin sądowych zob. E. Olivares: Ricognizione giudiziale (*Recognitio iudicialis*). Nuovo dizionario 923.

Fazą trzecią jest dyskusja sprawy, która rozpoczyna się od publikacji akt, na skutek której strony powinny dojść do konkluzji i uczestniczyć w dyskusji sprawy. Fazą czwartą jest orzeczenie sędziego, które jest ogłoszeniem przez niego swojej decyzji. Fazą piątą jest możliwość zakwestionowania wyroku, która polega na uprawnieniu wniesienia skargi o nieważność wyroku, apelacji lub prośby o przywrócenie do stanu poprzedniego[68].

Do czynności istotnych w każdym postępowaniu sądowym, jak zauważa Sztychmiler, należy: wniesienie skargi procesowej; ustalenie przedmiotu sporu, czyli wątpliwości; zgłoszenie przez procesujące się strony swoich argumentów, czyli dowodów; zebranie przez sędziego materiału dowodowego umożliwiającego rozpoznanie; krytyczna ocena przedłożonego i zebranego materiału dowodowego i rozstrzygnięcie wątpliwości przez sędziego. Sędzia ma obowiązek przedstawioną mu wątpliwość rozstrzygnąć zgodnie z wynikami zebranego materiału dowodowego, normami prawnymi oraz z wewnętrznym przekonaniem. Nie może więc sędzia uchylić się od rozstrzygnięcia sporu, chyba, że ma ku temu podstawy wyraźnie określone w prawie[69]. Od strony proceduralnej, zdaniem tego samego Autora, do przeprowadzenia kanonicznego postępowania sądowego wymagane jest, aby procesujące się strony i właściwy sędzia kościelny[70], podjęli ogół czynności przepisanych przez kanoniczne prawo procesowe, koniecznych do rozpoznania i autorytatywnego rozstrzygnięcia wątpliwości, zgodnie z prawdą obiektywną[71] i według zasad sprawiedliwości. Kompetentny i niezależny sąd kościelny orzeka w przedłożonej sprawie nie dowolnie, lecz zgodnie z prawem materialnym i procesowym. Do czynności istotnych, czyli integralnych, każdego procesu, należą: wniesienie skargi procesowej; ustalenie przedmiotu sporu; zgłoszenie przez procesujące się strony lub przynajmniej przez jedną z nich, odpowiednich dowodów; zebranie przez sędziego materiału dowodowego umożliwiającego rozpoznanie; krytyczna ocena zebranego materiału dowodowego; urzędowe rozstrzygnięcie przez sędziego przedmiotu sporu. Bez uwzględnienia któregokolwiek z wyżej wymienionych elementów nie może być przeprowadzony *lege artis* jakikolwiek proces kanoniczny *sensu stricto*.

---

[67] Na temat domniemań sędziowskich i prawnych w procesie kanonicznym zob. E. Olivares: Presunzioni (*Praesumptiones*). Nuovo dizionario 834. Bardzo ważnym zagadnieniem są również domniemania prawne w prawie małżeńskim materialnym. Szeroko na ten temat zob. W. Góralski: Studia nad małżeństwem i rodziną. Warszawa 2007 s. 483 – 502.

[68] F. J. Ramos: I tribunali 2000, 32.

[69] R. Sztychmiler: Sądownictwo s. 28; por. R. Sztychmiler: Ochrona s. 34.

[70] Na temat kompetencji trybunałów kościelnych w sprawach o nieważność małżeństwa zob. R. Rodríguez: La legitimación ordinaria y sucesiva en los procesos de nulidad matrimoniali. Ius Canonicum 27 (1987) 181 - 197; J. Llobell: Centralizzazione normativa processuale e modifica dei titoli di competenza nelle cause di nullità matrimoniale. Ius Ecclesiae 3 (1991) 431 - 477; J. M. Pinto Gomez: La giurisdizione. Il processo matrimoniale canonico. Studi Giuridici XXIX. Città del Vaticano 1994, 101 – 132.

[71] Na temat prawdy obiektywnej zob. R. Sobański: Iudex veritatem s. 186 – 190.

Poszczególne procesy szczegółowe mają różne oryginalne rozwiązania, lecz wymienione elementy powinny być uwzględnione, jeżeli proces ma być uznany za ważny a jego wynik za obowiązujący[72].

Do tych wszystkich etapów kanonicznego procesu spornego, proponowanych w różnych ujęciach przez kanonistów, można dodać fazę ustanawiania *lis pendens*, które trwa od momentu przyjęcia skargi powodowej, aż do zgodnego z prawem powiadomienia stron o przyjęciu skargi powodowej oraz powiadomienia stron o decyzji, że będzie się toczył proces oraz o tym, czego i kogo proces ów będzie dotyczył. Skutkiem tej fazy jest zawiśnięcie sporu, z którego wypływa zasada niemożności dokonywania żadnych zmian w przedmiocie sporu[73].

Biorąc pod uwagę bardzo różne ujęcia poszczególnych kanonistów w kwestii procedur składających się na proces sądowy, wśród tych elementów proceduralnych można wskazać takie, które należy wyodrębnić jako zasadnicze. Należą do nich następujące fazy postępowania sądowego: etap składania skargi powodowej, etap ustalania formuły sporu, etap dowodzenia, etap dyskusji sprawy, etap wyrokowania i etap podważalności wyroku. Bez ich zaistnienia w określonej kolejności nie można mówić o *iudicium*.

[72] Sztychmiler R.: Część II. Proces sporny. W: Komentarz s. 124 - 125. Sztychmiler zauważa, że gromadzenie środków dowodowych jest najsłabszym i najtrudniejszym etapem procesu. Zob. R. Sztychmiler: Powoływanie świadków w procesie kanonicznym. W: Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smyczyńskiego s. 834.

[73] M. Greszata: Litispendencja s. 220.